

JUSTYNA ŻUKOWSKA

PAP SŁUPSK

TRADYCJONALIZM KULTURY POLSKIEGO BAROKU

„Ziemia na, której się rodzi, język, którym się wyraża, sposób myślenia, zwyczaje i obyczaje przyjęte mocą wychowania od osób otaczających pierwiastki życia, wszystko to utwarza człowiek, że jest tego, a nie inszego narodu”.

Franciszek Salezy Jezierski¹

Kultura stanowi jeden z głównych filarów narodu polskiego, podkreśla jego specyficzność i odrębność od innych narodów. Zakres pojęcia historii kultury jest szeroki, więc różnie można go rozumieć. Zapewne jedną z bardziej interesujących jej dziedzin jest ta, która opowiada o powszednim życiu człowieka, przedstawia codzienne zajęcia, rozrywki, mieszkania, ubiory, stosunki rodzinne i towarzyskie, obyczaje i zwyczaje, wierzenia, moralność, modę, obrzędy. Epoką, która dała początek kształtowaniu się podstaw tradycjonalizmu polskiego, było średniowiecze.

Artykuł jest próbą udowodnienia, iż wymienione wyżej elementy kultury, ukształtowane w epoce średniowiecza, przetrwały do czasów baroku. Oznacza to, że odnajdujemy je także w okresie renesansu, choć nie są one tak widoczne ze względu na charakter owej epoki, silnie odcinającej się od „mroków średniowiecza”. Dlatego właśnie w baroku znajdziemy wiele elementów łączących go ze średniowieczem. Oznacza to również, że wieki średnie nie należały wcale do czasów mrocznych i zafofanych, a stanowiły korzenie kultury, rozwijającej się w następnych epokach, szczególnie zaś mocno w baroku.

Podobieństwo owych epok nie polegało jedynie na ciągłości obyczajów i tradycji, lecz także na niedocenieniu wartości i wzorów, które stworzyły te tak bliskie sobie kultury, na odtrąceniu ich i zamknięciu w sztywnych definicjach podkreślających jedynie ich złe strony.

Obie epoki obejmowały swym wpływem długi okres. Średniowiecze rozpoczęło się w Polsce w X w., wraz z chrześcijaństwem, które otworzyło nowy okres w dziejach kultury polskiej, począwszy od daty najważniejszej – 966 r. – chrztu Polski.

¹ F. S. Jezierski, *Wybór pism*, oprac. Z. Skwarczyński, wstęp J. Ziomek, Warszawa 1952, s. 50.